

XII w. zaś — patriarchy Jakobitów, przez kopistę Izaaka, syna kapłana i lekarza nestoriańskiego Abi I Farag. Rozdziały XI-XL rękopisu stanowią tekst pierwotny oparty na tradycjach lokalnych niezależny od innych apokryfów. Rękopis nosi tytuł: *Ewangelia Dzieciństwa Naszego Pana*. Kończy się on jednak słowami: „Koniec Księgi Dzieciństwa Naszego Pana, tj. Opowiadanie o objawieniu się Naszego Pana Jezusa Chrystusa dla Jego pamięci, uwielbienia i chwały”. Wynika więc z tego — i tak jest istotnie — że treść apokryfu nie ogranicza się tylko do opisu cudownych wydarzeń z czasów dzieciństwa Chrystusa Pana, ale obejmuje całe życie Jezusa, poczynając od rzekomego prorocтва Zaratustry z czasów Mojżesza zwiastującego narodzenie się z dziewicy człowieka niezwykłego, który zostanie ukrzyżowany, zmartwychwstanie i wstąpi do nieba, aż po Zesłanie Ducha Świętego.

Omawiany rękopis liczy 48 kart (15,5 x 11,5 cm). Nie ma karty tytułowej. Numeracja stron jest podwójna: syryjska (u dołu) i arabska (w rogu po lewej stronie). Stronice 32 i 33 oraz 37 i 38 są nie-

zapisane. Rękopis posiada 52 winiety, wykonane czarnym tuszem, przedstawiające różne sceny z życia Jezusa.

Bardzo wartościową częścią „wstępu” są rozdziały analizujące treść omawianego rękopisu pod kątem jego nauki o Chrystusie, Matce Najśw., o aniołach i demonach oraz widoczne w nim wpływy nestoriańskie i Koranu. Choć „Wstęp” ma charakter czysto naukowy, jest napisany w sposób bardzo prosty i jasny. Stanowi on doskonałą introdukcję do apokryfów *Ewangelii Dzieciństwa* języków syryjskiego i arabskiego.

Oczywiście, zasadniczą część publikacji i najważniejszą zarazem stanowi przedruk tekstu oryginalnego zaopatrzonego aparatem krytycznym wraz z dokonanym przez Autora przekładem. Wartość tego dzieła podnosi 16 fotokopii piękniejszych winięć rękopisu.

Należy się cieszyć, że Dyrekcja Biblioteki Głównej KUL wzbogaciła swój księgozbiór, nabywając tę tak wartościową publikację.

Ks. Józef Homerski

Wstęp do Starego Testamentu. Red. ks. S. Łach. Oprac. H. Langkammer OFM, ks. S. Łach, ks. J. Łach, ks. E. Zawiszewski, ks. L. Stachowiak, ks. A. Kubik, ks. S. Potocki. Poznań-Warszawa 1973 ss. 760. Pallottinum.

Katolicki Uniwersytet, przy którym rozwija się w sposób wspaniały Sekcja Biblijna, posiadająca aż dziewięciu samodzielnych pracowników naukowych, przy pięciu zasadniczych katedrach (ST; NT, Teologia bibl., Filologia bibl., Archeologia i geografia bibl.) wydał obszerną introdukcję do ST, przeznaczoną zarówno dla wykładowców wyższych seminarium duchownych, jak i dla studentów teologii. Jest to pierwszy zespół opracowany w Polsce wstęp do ST.

Całość poprzedza zarysowe wprowadzenie, które stanowi nowość wśród innych katolickich introdukcji do ST. Omawiany we *Wstępie* materiał podzielono ze względów dydaktycznych (trzechletnie studium ST) na trzy główne części: księgi „historyczne” (I), prorockie (II) i dydaktyczne (III) idąc w tym za LXX, jakkolwiek w bardziej szczegółowych podziałach zauważa się małe odchylenia od porządku zachowanego w greckim przekładzie ST.

Można śmiało powiedzieć, że wszystkie opracowania zasługują na uznanie, gdyż oparte na najnowszej literaturze, informują zwięźle o tym wszystkim, co należy do współczesnej i katolickiej introdukcji do ST.

Ponieważ obszerne krytyczne omówienie *Wstępu* Czytelnik znajdzie w czasopiśmie „Ruch Biblijny i Liturgiczny” (27 : 1974 s. 285-287), recenzent ograniczy się w tym omówieniu do kilku uwag.

W części I dzieła zasługuje na szczególne podkreślenie opracowanie teologii Pięcioksięgi przez S. Łacha. Autor wyeksponował najpierw ideę o Bogu Zbawcy, by później mówić o Bogu Stwórcy. W ten sposób odtworzył rzeczywisty rozwój religijnych koncepcji Pentateuchu. Traktaty o naturze człowieka, jego życiu pozagrobowym, o narodach pogańskich i wybraństwie Izraela czynią z artykułu wartościową całość, niezbędną dla pełnego zrozumienia analizowanych ksiąg.

J. Łach opracował dzieło deuterono-

miczne. Szczególnie cenne są tu omówienia poważnych trudności, jakich przysparza badaczom np. problem przemiana słońca w Joz lub kwestia chere-mu, czyli nakazu Boga wygładzenia Kananejczyków.

Także opracowanie dzieła kronikarskiego czy ksiąg historyczno-dydaktycznych i Ksiąg Machabejskich przez E. Zawiszewskiego opiera się na najnowszym stanie badań.

Rozważania na temat teologii Pięcioksięgi można w tym dziele określić jako cenną perłę, to samo trzeba powiedzieć o opracowaniu zawitych problemów profetyzmu izraelskiego, które L. Stachowiak omawia w części zatytułowanej *Ogólna charakterystyka proroków* (s. 374-534). Wszystko, co współczesna bibliistyka mówi o profetyzmie, zostało tu podane w formie przystępnej, przy czym Autor wyważył każdy swój sąd, aby Czytelnik dowiedział się również o tym, jak Autor ocenia ważkie dyskusje w tej materii i jakie przypisuje im znaczenie.

Także opracowanie proroków mniejszych przez A. Kubikę jest nienaganne, jakkolwiek można było jeszcze w jednym czy drugim wypadku podać Czytelnikowi nowszą literaturę na dany temat.

W III części omówione zostały najpierw przez S. Łacha psalmy. Recenzent wprawdzie uważa, że w najobszerniejszym traktacie, poświęconym poglą-

dom religijnym psalmistów, można było śmiało mówić o teologii psalmów i konsekwentnie do podziału teologii Pięcioksięgi wyeksponować najpierw funkcjonalno-zbawcze znaczenie Boga, a później dopiero omówić kwestie „metafizycznych” rozważań psalmistów o Bogu. Z drugiej jednak strony przyznać trzeba, że Autor jako pierwszy z polskich egzegetów potrafił Czytelnika wprowadzić w całość zagadnień współczesnej nauki o Psalterzu.

Sumienne wprowadzenie do ksiąg mądrościowych, którego Autorem jest S. Potocki, zwłaszcza w części zatytułowanej *Mądrość starożytnego Wschodu* stawia pytanie o początki myśli mądrościowych, przeszczepionych później na sapiencjalną literaturę ST. Udało się przy tym Autorowi ujawnić oryginalność koncepcyjno-teologiczną tych ksiąg mimo widocznych w nich obcych wpływów i zależności.

Wziąwszy pod uwagę, że mniej więcej dwie trzecie treści zostały podane „petitem”, należy stwierdzić, iż cena publikacji jest bardzo przystępna. Wydawcom OO. Pallotynom należy się szczególne wyrazy uznania za odpowiednie i logiczne rozmieszczenie materiału. Opublikowane przez nich dzieło z pewnością zostanie przyjęte z wielką wdzięcznością.

Hugolin Langkammer OFM

Księga Psalmów. Przełożył, wstępem i komentarzem zaopatrzył ks. L. Stachowiak. W: *Pismo święte Starego i Nowego Testamentu*. Poznań—Warszawa 1971 s. 570-711.

Przy recenzowaniu w ostatnich „Rocznikach Teologiczno-Kanonicznych” 20: 1973 z. 1 s. 113-115) 2 wydania *Biblii tysiąclecia* (BT) ograniczyłem się do omówienia Pięcioksięgi, wykazując, czy i o ile drugie wydanie różni się od wydania pierwszego tych ksiąg.

Tu chciałbym porównać przekłady Księgi Psalmów w obu edycjach ST. W pierwszym wydaniu BT (BT¹) przekładu Psalmów dokonał zespół OO. Benedyktynów z Tyńca w łacińskiego przekładu Psalterza dokonanej przez profesorów Papieskiego Instytutu Biblijnego w Rzymie w 1944 r. Nie było to właściwe, gdyż inne księgi BT¹ były tłumaczone z języków oryginalnych. Toteż słusznie do BT² postarano się o przekład Psalmów z TH.

Przekładu dokonał kierownik Katedry Filologii Biblijnej na Wydziale Teologicznym KUL, ks. prof. L. Stachowiak.

Wstęp do Psalmów odznacza się zwięzłością i doskonałą selekcją materiału, który podawany jest w ilościach rzeczywiście koniecznych do lepszego zrozumienia księgi. Przy tym ks. Stachowiak umie podać fakty, które nawet niejednemu bibliście mogą być mniej znane, jak np. wiążące się ze zwojem psalmów znalezionym w Qumran (11 Q Ps^b), w którym oprócz psalmów kanonicznych odkryto szereg pozakanonicznych. Autor komentarza zaznaczył jasno, że numeracja psalmów różni się od 9 do 147, omijając inne szczegóły dotyczące tej kwestii, oraz iż konsekwentnie do tego, że